

Sygn. akt III K 81/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. , w III -cim Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Sztandar (spr)

Sędzia Sławomir Cyniak

Ławnicy Bożena Wojtyra, Stanisław Płachta

Grzegorz Freńdo

Protokolant Katarzyna Piotrowska, Paulina Lewandowska

w obecności Prokuratora Marka Wysłockiego

po rozpoznaniu w dniach 27 września i 26 października 2017 roku

sprawy

S. S.

syna K. i A. z domu P.

urodzonego (...)

w T.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 22 czerwca 2017 r. w T. woj. (...) pomiędzy godziną 14.00 a godziną 15.00 w mieszkaniu przy ul. (...) działając w zamiarze bezpośrednim pozbawiania życia matki A. S. (1) ugodził pokrzywdzoną nożem w klatkę piersiową, a kiedy A. S. (1) zaczęła uciekać ponownie zadał uderzenie w plecy w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci drobnych powierzchniowych ran klutych skóry przy lewym brzegu mostka i na górnym brzegu łopatki lewej oraz powierzchniowe linijne zadrapania skóry na dłoniowych powierzchniach obu przedramion i na plecach na wysokości środkowych kręgów piersiowych, które to obrażenia nie powodują naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę w/w do drugiego pomieszczenia, gdzie udzielono jej pomocy, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w dniu 9 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) znieważył umundurowanych funkcjonariuszy z (...) w T. st. sierż. C. D. i sierż. T. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariuszy interwencji używał wobec nich słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

III. w dniu 9 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza KPP w T. st. sierż. C. D. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariusza interwencji kopnął go w lewą nogę, a następnie po umieszczeniu go w radiowozie napluł pokrzywdzonemu w twarz, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

IV. w dniu 9 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza KPP w T. sierż. T. P. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariusza interwencji uderzył go ręką w klatkę piersiową, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

V. w dniu 11 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) znieważył umundurowanych funkcjonariuszy z KPP w T. sierż. M. P. (1) i post. M. K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariuszy interwencji, używał wobec nich słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

VI. w dniu 11 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza KPP w T. sierż. M. P. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariusza interwencji kopał go po nogach, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

VII. w dniu 11 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza KPP w T. post. M. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej przez w/w funkcjonariusza interwencji kopał go po nogach, przy czym czynu dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

orzeka:

1. oskarżonego S. S. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie I wyczerpującego dyspozycję art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk, art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§2 kk i za to na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 64§2 kk wymierza mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 12 (dwunastu) lat,

2. oskarżonego S. S. uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych w punktach II i V wyczerpujących dyspozycję art. 226§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to za każdy z czynów na podstawie art. 226§1 kk wymierza mu kary po 4 (cztery) miesiące pozbawienia wolności,

3. w miejsce czynów zarzucanych w punktach III i IV oskarżonego S. S. uznaje za winnego tego, że w dniu 9 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy policji C. D. i T. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej interwencji kopnął C. D. w lewą nogę i uderzył ręką w klatkę piersiową T. P., a następnie po umieszczeniu go w radiowozie napluł C. D. w twarz, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czym wyczerpał dyspozycję art. 222§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie art. 222§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. w miejsce czynów zarzucanych w punktach VI i VII oskarżonego S. S. uznaje za winnego tego, że dnia 11 maja 2017 roku przy ul. (...) w T., woj. (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy policji M. P. (1) i M. K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas prowadzonej interwencji kopnął ich po nogach, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czym wyczerpał dyspozycję art. 222§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie art. 222§1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

5. na podstawie art. 85§1 kk, art. 86§1 kk orzeka wobec oskarżonego S. S. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 12 (dwunastu) lat,

6. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 22 czerwca 2017 roku, godzina 15:35,

7. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazuje zniszczenie dowodów rzeczowych z pozycji 2 i 3 wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 107-108,

8. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić A. S. (1) dowody rzeczowe z pozycji 1, 4, 5 wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 107-108,

9. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić oskarżonemu S. S. dowody rzeczowe z pozycji 6 i 7 wykazu dowodów rzeczowych nr(...), karta akt 107-108,

10. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. S. (2) kwotę 926 (dziewięćset dwadzieścia sześć) złotych i 26 (dwadzieścia sześć) groszy tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

11. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 81/17

UZASADNIENIE

A. S. (1) zamieszkiwała wspólnie ze swoim synem S. S. w domu jednorodzinnym w T.. W marcu 2016 roku S. S. opuścił Zakład Karny, gdzie odbywał łączną karę 5 lat pozbawienia wolności wymierzoną za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją matką oraz czynną napaść i znieważenie policjantów.

S. S. cierpiał na padaczkę. Po wyjściu z więzienia nadużywał alkoholu. Matka obawiała się go, ponieważ ze względu na spożywany alkohol i ataki padaczki bywał agresywny i opryskliwy dla niej. Nie używał wobec niej przemocy fizycznej.

Z uwagi na jego zachowanie prowadzono procedurę przeciwdziałania przemocy w rodzinie - (...). Oskarżony nie chciał podjąć leczenia odwykowego ani psychiatrycznego, uważał, że jest zdrowy. W dniu 28 marca 2017 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w T. wystąpił do Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w T. o podjęcie czynności zobowiązujących S. S. do leczenia odwykowego.

(dokumentacja dotycząca (...) k.129- 136, 139, 142, 144 – 166, odpis wyroku k. 231-232).

W dniu 22 czerwca 2017 roku około godziny 14:00 – 15:00 A. S. (1) wróciła z miasta. W pewnym momencie, gdy stała w pokoju zobaczyła syna. Miał dziwny wzrok. Zapytała co tak patrzy. Odparł, że chce iść na spacer. Na jej pytanie, że przecież miał narwać porzeczek odpowiedział, że dopiero wrócił. W pewnym momencie syn wziął z kuchni nóż, podbiegł i uderzył ją tym nożem w klatkę piersiową. A. S. (1) poczuła ból, odwróciła się i zaczęła uciekać. Wtedy oskarżony zadał jej drugi cios nożem w plecy, na skutek czego nóż złamał się i ostrze odpadło od plastikowej ręczki. Pokrzywdzona wybiegła z domu na podwórko.

(zeznania A. S. (1) k.8-10, 333, opinia lekarska k.51, protokół zatrzymania rzeczy k.16-18, protokół oględzin miejsca zdarzenia k.4-6, protokół oględzin rzeczy k.59-64, dokumentacja fotograficzna k.109v-110).

Przed drzwiami wejściowymi do domu oskarżony chwycił ją za ramię i zaczął ciągnąć za bluzkę. W drugiej ręce - uniesionej nad głową, trzymał ostrze noża. Pokrzywdzona wyrwała się i skierowała w stronę pomieszczeń, w których jej drugi syn R. S. prowadził produkcję obarzanek.

(zeznania M. P. (2) k.25-26).

Krzyczała „ratunku ratunku R.“, a za nią biegł oskarżony. R. nie było w pomieszczeniach, ale były pracownice.

M. P. (2) stała w pierwszym pomieszczeniu i widząc tę sytuację, krzyknęła do oskarżonego, żeby poszedł. W tym czasie pokrzywdzona wbiegła do pomieszczenia, gdzie byli M. B. i M. M.. Schowała się za nie. M. B. wycofała się z pokrzywdzoną do trzeciego pomieszczenia, a pozostałe pracownice rozmawiały z oskarżonym, aby się uspokoił i poszedł do domu. W końcu oskarżony powiedział, że wie, co tu się dzieje i idzie na policję. Po chwili wyszedł z terenu posesji.

Kobiety zobaczyły, że pokrzywdzona krwawi i ma ranę przy lewej piersi.

Jedna z pracownic powiadomiła o zdarzeniu drugiego syna pokrzywdzonej – R. S., który wezwał policję i pogotowie.

(zeznania M. B. k.19-20, 335, M. M. k.22-23, 335, M. P. (2) k.25-26, 336).

W tym czasie oskarżony dotarł do budynku Komendy (...)Policji w T. i oświadczył, że chciał zabić swoją matkę i ugodził ją nożem. Został zatrzymany. Stwierdzono u niego stan nietrzeźwości – 1, 29mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

(zeznania P. P. k.33-34, W. S. k.36-37, protokół badania k.53).

A. S. (1) w wyniku zdarzenia doznała drobnych, powierzchownych ran klutych skóry przy lewym brzegu mostka i na górnym brzegu łopatki lewej oraz powierzchownych liniżnych zadrapań skóry na dłoniowych powierzchniach obu przedramion i na plecach na wysokości środkowych kręgów piersiowych, tj. obrażeń naruszających czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni.

(opinia lekarska k.51).

W dniu 9 maja 2017 roku funkcjonariusze policji T. P. i C. D. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. O godzinie 11:45 podczas przejazdu ulicą (...) w T. zauważyli S. S., który wszedł na środek jezdni, wymachiwał rękoma, krzyczał i używał słów wulgarnych. Postanowili podjąć wobec niego interwencję. Oskarżony zaczął agresywnie zachowywać się wobec policjantów. Wyzywał ich słowami wulgarnymi powszechnie uznawanymi za obelżywe. Nie reagował na wezwania, aby zachowywał się spokojnie i próbował oddalić się z miejsca zdarzenia. Policjanci użyli wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Wtedy oskarżony uderzył T. P. ręką w klatkę piersiową a C. D. kopnął w lewą nogę. W dalszym ciągu wyzywał ich wulgarnie. Policjanci użyli wobec niego pałki służbowej, założyli mu kajdanki i umieścili w radiowozie. Wtedy oskarżony napluł C. D. w twarz. Policjanci cały czas musieli używać chwytów obezwładniających, ponieważ oskarżony był wobec nich agresywny. Był pod widocznym działaniem alkoholu. Podawał fałszywe dane osobowe. Dopiero po zatrzymaniu w Komendzie (...) Policji powiedział, że nazywa się S. S.. Policjanci założyli mu na głowę kask zabezpieczający, ponieważ pluł i uderzał głową w ścianę.

(zeznania T. P. k.171-172, C. D. k. 175-176).

W dniu 11 maja 2017 roku funkcjonariusze policji M. P. (1) i M. K. przeprowadzali interwencję w związku z udzieleniem pomocy załodze karetki pogotowia na ulicy (...) w T.. Załoga została wcześniej wezwana do leżącego na chodniku nietrzeźwego S. S.. Oskarżony zachowywał się agresywnie w karetce i kopał jej wyposażenie. Nie wymagał hospitalizacji, wobec czego pozostał w dyspozycji policjantów. Zachowywał się wobec nich agresywnie, wyzywał ich wulgarnie słowami uznawanymi powszechnie za obelżywe, wymachiwał nogami i rękoma. Policjanci podjęli próbę założenia mu kajdanek. Oskarżony wyszarpywał się i kopał policjantów po nogach. Wobec tego użyto wobec niego pałki służbowej i po założeniu kajdanek oskarżony został zatrzymany.

(zeznania M. K. k.204, M. P. (1) k.207).

Biegli psychiatrzy uznali, że oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe. Jest uzależniony od alkoholu. W chwili popełnienia zarzucanych czynów znajdował się w stanie nietrzeźwości. Z tego powodu zdolność rozpoznania znaczenia czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczoną ale nie w stopniu znacznym, a wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego jego szkodliwe skutki mógł przewidzieć.

Biegli uznali, że skoro oskarżony pamięta dobrze zdarzenie związane z atakiem na matkę, to nie miał zaburzeń świadomości w tym czasie, dlatego nie można przyjąć, że czynu dokonał pod wpływem napadu padaczkowego.

(opinia psychiatryczna k.264-266, 357-358).

S. S. był karany w przeszłości. W miejscu zamieszkania posiada negatywną opinię z uwagi na nadużywanie alkoholu.

(karta karna k. 227-228, wywiad środowiskowy k.350-351).

S. S. przyznał się częściowo do zarzutu usiłowania zabójstwa matki. Wyjaśnił, że w dniu 22 czerwca 2017 roku był od rana w domu. Nie pił alkoholu. Matka również była w domu. Gdy stała w pokoju, wziął mały nóż z drewnianą rękojeścią z kuchni i postanowił zabić nim matkę. Jak przechodziła z pokoju do kuchni, to nic nie mówiąc podszedł do niej i zadał jej cios nożem w plecy. Nóż złamał się, matka nie upadła, weszła do kuchni i tam usiadła. Była zabezpieczona bluzką i przezroczystym kapokiem. Oskarżony rzucił rękojeść noża na podłogę, po czym poszedł na Komendę Policji w T. i powiedział policjantom, że chciał zabić matkę. Chciał to uczynić, ponieważ matka knuła na niego dużo rzeczy.

Oskarżony oświadczył, że nie żałuje tego i że gdyby matka nie miała na sobie kapoka, to by ją zabił.

Podczas późniejszych wyjaśnień stwierdził jednak, że nie wie czy chciał matkę zabić, nie miał z nią dobrych relacji, matka czepiała się go, przyznał, że pije alkohol, ale bardzo rzadko.

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że nie chciał matki zabić. W tym momencie powstała w nim taka agresywność. Nie mógł spać w domu, był zarażony jakimiś chorobami. Matka musiała wiedzieć, że wystąpi u niego taka agresywność, dlatego była dobrze zabezpieczona kapokiem. Wcześniej powiedział, że chciał zabić matkę, bo mu się „wymaskło”. Żałuje tego co się stało. Matka czasem zwracała mu uwagę jak pił alkohol. Nie było między nimi żadnych awantur, nie wyzywał matki i nie zdarzyło się aby ją uderzył. Lubił sobie wypić i zdrowie mu na to pozwalało. Poszedł na policję, bo mama powiedziała, żeby poszedł zgłosić, że chciał zrobić na nią zamach.

S. S. nie przyznał się do pozostałych zarzutów, w których pokrzywdzeni to policjanci. Podczas przesłuchań w dniach 12 maja 2017 roku i 2 czerwca 2017 roku oświadczył, że przyznaje się do ich popełnienia, ale nie składał żadnych wyjaśnień odnośnie przebiegu tych zdarzeń. Na rozprawie ponownie nie przyznał się do tych czynów. Wcześniej tak na „odczepkę” powiedział, że się przyznaje. Nie zniewazył policjantów podczas interwencji i nie używał wobec nich żadnej siły fizycznej, nie opluwał ich i nie kopał. Mógł zabluznić, ale to nie było skierowane do nich.

(wyjaśnienia S. S. k.57-58, 79-80, 85-87, 187, 216-217, 221-222, 242-243, 331-332).

Odnośnie czynu zarzucanego w punkcie I Sąd dał wiarę zeznaniom matki oskarżonego, zeznaniom pracownic M. B., M. M., M. P. (2) oraz zeznaniom policjantów P. P., W. S.. Zeznania te w połączeniu z opinią lekarską dotyczącą obrażeń ciała pokrzywdzonej przedstawiają pełny obraz przestępstwa.

Z zeznań A. S. (1) wyraźnie wynika, że oskarżony uderzył ją dwukrotnie, tj. najpierw zadał cios w okolice klatki piersiowej, a następnie w plecy. Kobieta nie widziała czym syn ją zaatakował. Jednak gdy wybiegła na podwórko to M. P. (2) widziała w ręce oskarżonego nóż. Następnie po opuszczeniu przez niego posesji pracownice zobaczyły, że pokrzywdzona krwawi z ran.

Z opinii lekarskiej wynika, że pokrzywdzona w wyniku zdarzenia doznała między innymi powierzchownych ran kłutych skóry przy lewym brzegu mostka i na górnym brzegu łopatki lewej, przy czym obrażenia te mogły być spowodowane nożem.

Z oględzin odzieży pokrzywdzonej, w tym zdjęć wyraźnie wynika, że bluzki, które miała na sobie podczas zdarzenia noszą ślady nacięć z przodu i z tyłu. Nadto w domu policjanci zabezpieczyli metalowe ostrze noża i jego plastikową rękojęść.

Te wszystkie okoliczności jednoznacznie wskazują, że oskarżony zaatakował swoją matkę nożem zadając jej dwa ciosy. Na szczęście matce udało się schronić przed synem w pomieszczeniach, gdzie były pracownice. To one zaczęły przekonywać oskarżonego aby uspokoił się i poszedł do domu. W efekcie tej rozmowy oskarżony oddalił się z terenu posesji. Od razu poszedł do budynku Komendy Policji, gdzie sam zgłosił, że chciał zabić swoją matkę. Tam został zatrzymany.

Trudno zrozumieć powody tak agresywnego zachowania oskarżonego wobec matki. Niewątpliwym jest, że oskarżony we wcześniejszym czasie był skazany za znęcanie się psychiczne, fizyczne nad matką i odbywał karę pozbawienia wolności. Po opuszczeniu Zakładu Karnego ponownie zamieszkał z matką. W dalszym ciągu nadużywał alkoholu, a dodatkowo cierpiał na padaczkę alkoholową, której nie chciał leczyć. Nie chciał leczyć się odwykowo. Uważał że jest zdrowy i negował występujące u siebie ataki padaczki, choć zarówno matka jak i jego brat R. S. konsekwentnie podali, że miewał takie ataki. Tracił wtedy kontakt z otoczeniem. Matka bała się go. Żaliła się synowi i pracownikom, że nadużywa alkoholu, ma ataki padaczki i nie chce się leczyć, ma wybuchy agresji. Z tych powodów była prowadzona procedura Niebieskiej Karty.

Na pewno matka nie dała oskarżonemu żadnego powodu do tak agresywnego zachowania. Nie można przecież za taki powód uznać jej pytania, dlaczego nie zerwał porzeczek. Należy uznać, że zrobił to bez powodu i zupełnie bezmyślnie. Był wtedy też pod działaniem alkoholu.

Sam oskarżony wyjaśnił, że wstąpiła w niego taka agresywność, że wziął nóż i chciał matkę zabić. Przyznał się do zadania ciosu w plecy. Podał, że nóż złamał się. Przyznał także, że poszedł na policję zgłosić, że chciał matkę zabić.

Jego wyjaśnienia Sąd w tej części uznał za prawdziwe, ponieważ znajdują potwierdzenie w opisanych wyżej dowodach. W pozostałej części nie dał im wiary, ponieważ są sprzeczne z dowodami opisanymi powyżej.

Zeznania R. S. nie wniosły istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ nie był świadkiem zdarzenia.

Oceniając zebrane dowody w ten sposób Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk, art. 157§ 2 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i art. 64§2 kk.

Opisana w art. 148 § 1 kk zbrodnia zabójstwa jest okrutnym i zasługującym na szczególne potępienie przestępstwem, gdyż każdy kto się jej dopuszcza godzi w najwyższe z chronionych dóbr, jakim jest życie drugiego człowieka. Sposób działania i rodzaj użytego środka wskazują, że S. S. swoim zachowaniem usiłował dokonać zabójstwa matki, przy czym jego działanie było umyślne i towarzyszył mu zamiar bezpośredni.

Oskarżony, jak sam przyznał, chciał zabić matkę. Dlatego wziął nóż i zaczął zadawać jej ciosy. Na szczęście nie doszło do tragicznego skutku, ponieważ nóż złamał się, a matka zdołała uciec.

Oskarżony zadając ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i plecy zdawał sobie sprawę z tego, że atakowanie w tak agresywny sposób tak ważnych i wrażliwych dla życia ludzkiego organów, może doprowadzić do powstania bardzo poważnych obrażeń ciała oraz śmierci pokrzywdzonej, przy czym postępując w ten sposób chciał ten skutek osiągnąć. Nie udało się. A. S. (1) w wyniku zadanych ciosów doznała obrażeń ciała naruszających czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni.

Pomiędzy działaniem oskarżonego a doznanymi przez pokrzywdzoną obrażeniami istnieje związek przyczynowy, dlatego oskarżony swoim zachowaniem zrealizował także dyspozycję art. 157§2 kk.

Pomiędzy wskazanymi tu przepisami art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 157§2 kk istnieje kumulatywny zbieg przepisów ustawy, który zgodnie z art. 11§2 kk oznacza, że jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Oskarżony popełnił to przestępstwo w warunkach recydywy z art. 64§2 kk, tj. będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64§1 kk, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne przeciwko życiu lub zdrowiu. S. S. został bowiem skazany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z 1 grudnia 2003 roku, sygn. akt (...) za czyny z art. 157§1 kk i art. 190§1 kk na łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 9 miesięcy, którą odbywał w okresie od 31 sierpnia 2003 roku do 15 marca 2004 roku oraz od 15 listopada 2004 roku do 30 stycznia 2006 roku, (odpis wyroku k.233-234),

- wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z 24 września 2009 roku, sygn. akt (...) za czyny z art. 223 kk, art. 226§1 kk i art. 207§1 kk, art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk na łączną karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 kwietnia 2009 roku do 10 sierpnia 2009 roku, od 26 sierpnia 2010 roku do 10 grudnia 2010 roku i od 14 października 2011 roku do 2 marca 2016 roku, (odpis wyroku k.231-232).

Oдноśnie czynów zarzucanych w punktach II, III, IV Sąd dał wiarę zeznaniom policjantów C. D. i T. P. ponieważ konsekwentnie, zgodnie opisali przebieg interwencji przeprowadzanej wobec oskarżonego. Z zeznań wynika, że oskarżony zachowywał się wobec nich agresywnie, wyzywał ich wulgarnie i nie reagował na ich wezwania aby uspokoił się. Podczas interwencji uderzył T. P. w klatkę piersiową oraz kopnął C. D. w lewą nogę, a gdy znalazł się w radiowozie – to napluł mu w twarz.

Oдноśnie czynów zarzucanych w punktach V, VI, VII Sąd uznał za przekonujące zeznania funkcjonariuszy policji M. P. (1) i M. K.. Z ich zeznań także wynika, że oskarżony podczas interwencji był bardzo agresywny, wyzywał ich wulgarnie i kopał po nogach.

Zdaniem Sądu w obu przypadkach pokrzywdzeni policjanci nie mieli żadnych powodów aby celowo obciążać swoimi zeznaniami oskarżonego. Ich zeznania Sąd w całości uznał za prawdziwe i nie budzące żadnych wątpliwości.

W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę i stanowią jedynie przyjętą linię obrony.

Oceniając w ten sposób dowody Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję:

- art. 226§1 kk w zw. z art. 64§1 kk (czyny przypisane w punkcie 2 wyroku), ponieważ podczas interwencji w dniach 9 i 11 maja 2017 roku znieważył funkcjonariuszy policji podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych,

- art. 222§1 kk w zw. z art. 64§1 kk (czyny przypisane w punktach 3 i 4 wyroku), ponieważ podczas obu interwencji naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy policji podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Sąd uznał, że czyny zarzucane w punktach III i IV stanowią jedno przestępstwo, ponieważ oskarżony jednym zachowaniem zrealizował znamiona zawarte w jednym przepisie ustawy karnej, tj. w art. 222§1 kk. To samo dotyczy czynów zarzucanych w punktach VI i VII, wobec czego Sąd uznał, że one także stanowią jedno przestępstwo.

Przypisane przestępstwa z art. 226§1 kk i art. 222§1 kk oskarżony popełnił w warunkach art. 64§1 kk, tj. w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne.

S. S. został skazany opisanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w T. w sprawie o sygn. akt (...) za czyny między innymi z art. 223 kk, art. 226§1 kk na łączną karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 kwietnia 2009 roku do 10 sierpnia 2009 roku, od 26 sierpnia 2010 roku do 10 grudnia 2010 roku i od 14 października 2011 roku do 2 marca 2016 roku.

Jednocześnie Sąd uznał, że przestępstwa z art. 222§1 kk nie zostały popełnione w warunkach art. 64§2 kk.

Z działaniem w warunkach recydywy wielokrotnej mamy do czynienia gdy sprawca uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64§1 kk, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem, lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia.

Przepis art. 222§1 kk reguluje odpowiedzialność karną za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, a taki rodzaj przestępstwa nie należy do katalogu przestępstw wymienionych w art. 64§2 kk.

Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku jako bardzo wysoki.

Przy tej ocenie, kierował się zgodnie z art. 115§2 kk rodzajem i charakterem naruszonych dóbr, rozmiarem wyrządzonej szkody, sposobem i okolicznościami popełnienia czynu, postacią zamiaru, motywacją oskarżonego.

Miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53§1 kk, bacząc aby ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd w myśl art. 53§2 kk uwzględnił również sposób zachowania się oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu.

Oskarżony zaatakował nożem osobę najbliższą – swoją matkę. Okoliczności sprawy wskazują, że głównym powodem jego działania był wcześniej spożyty alkohol, który w żaden sposób nie może tłumaczyć takiego zachowania. Wypity alkohol niewątpliwie wzmógł agresywną reakcję oskarżonego, wskutek czego ugodził matkę nożem.

Wymierzając karę pozbawienia wolności Sąd uwzględnił na niekorzyść oskarżonego fakt zrealizowania jednym zachowaniem dyspozycji dwóch przepisów ustawy karnej, działanie pod wpływem alkoholu, negatywną opinię środowiskową i fakt popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy wielokrotnej.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał fakt częściowego przyznania się do popełnienia przestępstwa i fakt osobistego zawiadomienia policji o zdarzeniu.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat jest karą współmierną do stopnia winy oskarżonego, wagi czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości.

Odnośnie pozostałych przypisanych czynów Sąd uznał, że cechuje je znacznie mniejszy ciężar gatunkowy i niższy stopień szkodliwości społecznej.

Sąd mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary wskazane powyżej uwzględnił na niekorzyść oskarżonego negatywną opinię środowiskową, działanie pod wpływem alkoholu, uprzednią karalność i dokonanie tych czynów w warunkach recydywy z art. 64§1 kk. Co do tych przestępstw trudno dopatrzeć się okoliczności wpływających łagodząco na wymiar kary.

W ocenie Sądu wymiar jednostkowych kar pozbawienia wolności jest adekwatny w zakresie prewencji indywidualnej i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przy orzeczeniu łącznej kary pozbawienia wolności Sąd zastosował zasadę pełnej absorpcji uwzględniając bliski związek czasowy pomiędzy przestępstwami. W ocenie Sądu łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat należy uznać za sprawiedliwą.

W oparciu o art. 63§1kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie.

W oparciu o art. 44§2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazał zniszczenie dowodów rzeczowych zabezpieczonych w sprawie.

Na podstawie art. 230§2 kpk nakazał zwrot zabezpieczonej odzieży pokrzywdzonej i oskarżonemu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł w oparciu o §2, §17 ust. 2 pkt 5, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U z 2016 r., poz. 1714).

Zgodnie z art.624§1kk i art.17 ust 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych- Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych i przejął je na rachunek Skarbu Państwa uznając, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na orzeczoną długoterminową karę pozbawienia wolności.